№ 118. Wtorek 26. Maja 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

W okręgu wyborczym *Żywiec* wybrano powtórnie *Jana Siwca*, a w okręgu wyborczym *Myślenice Józefa Zduna*, Dra. med. z Suchy, deputowanymi na sejm krajowy.

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, 23. maja 1863.

Wiedeń, 24. maja. Dnia wczorajszego wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XX. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 43. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 8. maja 1863, względem zmiany w podziale Egerskiego i Karlsbadzkiego powiatu urzędowego.

Nr. 44. Rozporządzenia ministerstwa handlu i rolnictwa z 15. maja 1863, względem wydania nowych marków listowych i dziennikowych, jako też kuwert listowych z nowemi odciskami stemplowemi. Ważne w całem państwie.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Ministerstwo sprawiedliwości mianowało zastępcę prokuratora państwa *Jana Kędzierskiego* w Krakowie, zastępcą nadprokuratora państwa przy wyższym sądzie krajowym w Krakowie.

Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem wynieść najłaskawiej jubilata-radcę galicyjskiego wyższego sądu krajowego *Dominika Jakubowicza* jako kawalera orderu żelaznej korony trzeciej klasy odpowiednio statutom tego orderu do stanu rycerskiego Cesarstwa austryackiego z przydomkiem: „de Prawda".

Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 21. maja r. b. mianować najłaskawiej tytularnego radcę policyjnego *Karola Englisch* w Krakowie, radcą nadwornym i dyrektorem policyi w Krakowie.

Część nieurzędowa.

Lwów, 26. maja.

Przed kilkoma dniami puścił *Vaterland* pogłoskę, która stała się przedmiotem kilku już rozpraw dziennikarskich. Mianowicie doniósł rzeczony dziennik, że „posada ministra wojny niema być nadal obsadzona, lecz Cesarz sam będzie jako wódz najwyższy kierować z swojego gabinetu wojskowego także sprawami armii." Na to jednak oświadcza teraz *Jen. kor.* w ostatnim numerze swoim co następuje: „Tak opiewają owe pełne znaczenia wyrazy, które *Vaterland* puszcza w świat z taką lekomyślnością. Pominąwszy już to nawet, że na wszelki sposób jestto rzecz wielce zadziwiająca, mówić o nieobsadzeniu posady, która de facto jest dotąd obsadzona, możemy oświadczyć niemyląc się wcale, że spomniona pogłoska, o której istnieniu po za sferą *Vaterlandu* pewno nikt nie wie, jest najzupełniej bezzasadną. Jego Mość Cesarz jest przecież do tej chwili jeszcze najwyższym wodzem i w tym charakterze koncentruje w swojej osobie najwyższy zarząd armii. Wszelako dyplomem z 20. paźdź. 1860 zaliczył Najjaś. Pan także sprawy armii, jak np. budżet wojenny, do takich przedmiotów, które chce załatwiać na przyszłość z uczestnictwem swoich ludów za pośrednictwem Rady państwa, i z tego też powodu mianował równocześnie wydanem pismem odręcznem ministra wojny jako pośrednika w sprawach armii. Z całą ufnością więc tuszyć możemy, że wiara w ustalona exystencyę ustaw kardynalnych zbyt głęboko tkwi już w ludności austryackiej, byśmy potrzebowali zbijać więcej jeszcze podobne pogłoski, które widocznie mogą być obliczone tylko na zachwianie tej wiary."

W sprawie dalszej interwencyi dyplomatycznej na rzecz Polski przynosi telegram frankfurcki z 23go b. m. znowu ciekawe wiadomości. Mianowicie pisze tamtejsza *Europe:* „Od czterech dni przeważa znowu idea Cesarza Napoleona względem zwołania konferencyi europejskiej w sprawie polskiej. Niektóre jednak mocarstwa, jakkolwiek uznają gwarancyę pomyślnego skutku takiej konferencyi, obawiają się przecież — pomne kongresu z r. 1850, — że reprezentanci mocarstw raz zebrani rozszerzyliby zakres czynności tej konferencyi po za decyzyę w sprawie polskiej, i przeto lękają się nawet tego wyrazu: *konferencya*. Nim tedy dadzą się wyszukać środki, które mogłoby zapewnić korzyści takiej konferencyi z usunięciem podstawy tych obaw, umówiono się tymczasowo w Londynie względem spólnej ostatecznej redakcyi stanowczych i peremptorycznych żądań, które trzy mocarstwa mają przedłożyć w Petersburgu w odpowiedzi na noty rosyjskie.

Izba deputowanych w Berlinie uchwaliła jak wiadomo podanie adresu do Króla w sprawie zatargów z ministeryum i w ocenieniu ogólnego położenia kraju. Komisya do redakcyi adresu wysadzona, proponowała ażeby Jego królewskiej Mości oświadczyć, iż rozprawy izby deputowanych nie były złożone Monarsze z ścisłą dokładnością; prezes na posiedzeniu z dnia 11. maja nie wystąpił z żądaniem poddania ministrów pod władzę swoję dyscyplinarną, lecz jedynie wykonywał prawo dotąd nie zaprzeczane, zabrania głosu dla żądania milczenia. Zgodnie z tym stanem rzeczy zapadła uchwała izby z d. 15. b. m. Ministrowie zaś uczynili obecność swoję w izbie zawisłą od cofnięcia twierdzenia, którego ani prezes ani izba nie wyjawiły.

Koniec adresu brzmi jak następuje:

„Od chwili zaprowadzenia konstytucyi reprepentacya krajowa przestrzegała sumiennie praw i interesa korony, ministrom nie zaprzeczała nigdy praw, które im według konstytucyi przysługują; lecz najważniejsze prawa reprezentacyi ludu zostały zapoznane i nadwyrężone; kraj na próżno oczekuje praw ustawą zasadniczą przyrzeczonych. Racz Wasza królewska Mość położyć tamę stanowi rzeczy, który państwu i królestwu wielkiem zagraża niebezpieczeństwem."

Zaś dep. hr. Schwerin, Simion, Kühne, v. Patow i v. Sauken-Julienfelde, wnieśli poprawkę ograniczającą adres, li do ostatniego zatargu, treści następującej:

„Izba deputowanych według tego co zaszło de facto, nie jest w stanie złożenia żądanej deklaracyi. Rzeczy niestety doszły do tego punktu, iż żadnego rezultatu z stosunków ministeryum z obecną izbą deputowanych spodziewać się nie można."

Izba deputowanych na posiedzeniu z dnia 22. maja odrzuciła powyższą poprawkę większością 257 głosów przeciwko 41, przyjęła zaś adres komisyi większością 239 głosów przeciwko 61.

Według ostatniego telegramu z Berlina z dnia 22. maja zdrowie Króla Jego Mości pruskiego polepszyło się, ból nerek nie powrócił. Król przyjmował kilku członków swej rodziny, i słuchał sprawozdań ministra stanu p. Bismarka, i ministra domu królewskiego, p. Schleinica.

Jego Świątobliwość Papież powrócił już do Rzymu, i na dniu 22go b. m. przyjmował hrabiego Aquilę na osobnej audyencyi. *Stampa* turyńska z 22go b. m. donosi, że rząd francuski okazuje się skłonnym do zawarcia konwencyi wojskowej z Włochami dla przytłumienia brygantyzmu u granic rzymskich.

Liczne adresy, zanoszone z różnych stron Europy do rządu hiszpańskiego w sprawie uwięzionych w Madrycie protestantów, nie pozostały, jak się pokazuje teraz bezskutecznemi; najnowszy bowiem telegram madrycki z 21go b. m. donosi, że kara więzienia skazanych protestantów zamieniona została na karę wygnania na taką samą liczbę lat.

Duńska rada państwa odrzuciła na posiedzeniu z 22. b. m. wszystkiemi głosami przeciw 4 projekt Krügera względem powszechnej ustawy konstytucyjnej dla Danii i Szlezwiku, która zdaniem ministra nie byłaby dziś na czasie. Tego samego dnia nastąpiło zamknięcie sesyi rady państwa. Nazajutrz t. j. 23go b. m. spodziewano się w Kopenhadze księcia Czartoryskiego.

Wiadomości z amerykańskiego teatru wojny sięgają do 9go b. m. Do dnia 5go b. m. przeszkadzały jenerałowi Hooker ulewy rozpocząć na nowo walkę. Dywizya Sedwiga doścignęła Hookera. Stonewall Jackson i Hills są niebezpiecznie ranieni. Obiegała pogłoska, że jenerał Rauson zginął. Heinzelmann wzmocnił Hookera 30.000 ludzi. W nocy z 5. maja powróciła cała armia Hookera przez Rappahaunok do Falmouth, zostawiając ranionych na pobojowisku. Zaś wiadomości urzędowe z Nowego Jorku z 9go b. m. donoszą, że Hooker rozpocznie natychmiast dalsze kroki zaczepne.

Lwów, 25. maja. Sprawa wyborów głównie teraz Francyę zajmuje i wszystkie inne przygłusza, rezultat zaś wyborów nie będzie bez wpływu na dalszy rozwój spraw europejskich. Orleaniści i legitymiści, którzy od czasów drugiego Cesarstwa dotąd się na uboczu trzymali, występują teraz jako kandydaci na deputowanych ciała prawodawczego mieszczaństwa i klas średnich, których kilkuletnia apatya polityczna oddała sprawę wyborów w ręce gminom, w skutek obowiązującego we Francyi powszechnego głosowania; mieszczaństwo to i klasy średnie, żywo się teraz sprawą wyborów zajmują. Deputacye i nalegania kupców, bankierów i przemysłowców paryskich skłoniły Thiersa do przyjęcia kandydatury w Paryżu i w Valenciennes pokonały niechęć jego do złożenia przysięgi Cesarstwu i jego konstytucyi, i według wszelkiego podobieństwa do prawdy wybór jego pomimo wszelkich zabiegów władz cesarskich zapewnionym się zdaje. Jakich zaś środków rząd cesarski używa do usunięcia nie miłych mu kandydatów, świadczą o tem nie tylko okólniki ministra spraw wewnętrznych do prefektów, świadczy nadto list jego do prefekta departamentu Sekwany, w dzisiejszym nume-

rze naszym według telegraficznego doniesienia zamieszczony, list, w którym p. Persigny nie waha się nazwać Thiersa naczelnikiem nieprzyjaciół Cesarza; i jego rządu. Zdawałoby się, że Francya, a raczej to wszystko, co w niej góruje inteligencyą, zacnością i światłem, ocknęła się z dwunastoletniego letargu; uczuła cały ciężar absolutyzmu, jakim ją zamach drugiego grudnia obdarzył. Zbytek gorliwości ministra spraw wewnętrznych, użycie środków nawet nie legalnych, do złamania z góry wszelkiej opozycyi, i złożenia w nowem ciele prawodawczem, nowej *Chambre introuvable* powolnego i biernego narzędzia woli cesarskiej; zbytek ten gorliwości wywarł zupełnie przeciwny skutek, wywołał opozycyę, którą pan Persigny właśnie przytłumić usiłował. Zdaje się, iż miara cierpliwości przebrała się Francuzom, zwłaszcza że między krokami rządu cesarskiego wyprawa mexykańska powszechne we Francyi sprawiła nieukontentowanie. Wyprawa ta, przypominająca poniekąd wojnę hiszpańską pierwszego Napoleona, wplątała Francyę w niepotrzebną i niesprawiedliwą, a długą i kosztowną wojnę, w której żadnej podobno nie odniesie korzyści, tem bardziej zaś Francyę oburzać musiała, iż pokazało się jawnie, że fałszywe doniesienia posła francuskiego w Mexyku, rząd cesarski obałamuciły i do przedsięwzięcia wyprawy skłoniły, a na dnie tych doniesień były owe brudne intrygi i widoki pieniężne, które p. Juliusz Favre w pamiętnej swej mowie w ciele prawodawczem odsłonił. Mowa jego przebrzmiała wprawdzie bez skutku w obec reprezentantów ludu duszą i ciałem rządom cesarskim oddanych, wielkie jednak wrażenie we Francyi sprawiła, i starła dotychczasowy urok dzielności i trafności rządów cesarskich. Zdaje się, iż Francya uznała potrzebę bliższego wglądnienia w sprawy swoje; ztąd ten zapał wyborczy, którego od trzynastu lat wcale nie widziano. Skutek jaki ten zwrot umysłów we Francyi odniesie, nader będzie ważnym dla niej wypadkiem, pośrednio nawet wpłynie przeważnie na obrót spraw europejskich. Wprawdzie w najlepszym nawet razie opozycya miasto pięciu głosów, które dotąd w ciele prawodawczem liczyła, liczby tej więcej jak do dwudziestu kilku lub trzydziestu nie doprowadzi, i pod względem materyalnym w znacznej mniejszości zostanie, bo powszechne głosowanie, obok najzupełniejszej centralizacyi przewagę w wyborach na rzecz rządu zapewniła. Lecz między temi głosami mniejszości będą ludzie tak znakomici jak Thiers, Berryer, Montalambert i im podobni, będzie wszystko to co stanowi chwałę Francyi na polu nauki i talentu, przyznać zaś potrzeba, iż imperyalizm francuzki w ludzi podobnych, nader jest ubogi. Nie sprosta im ani p. Billault, ani pan Baroche, ani żaden z nowo instylizowanych ministrów bez teki, głosami swemi w obronie rządu i jego projektów stawać mających. Mniejszość ciała prawodawczego w takim składzie miałaby za sobą całą Francyę umysłową i myślącą; głos jej nie byłby głosem wołającego na puszczy; obiłby się o wszystko to, co dotąd chyli głowę przed materyalną siłą cesarstwa, i zmusiłaby go do uwzględnienia życzeń i potrzeb, które dotąd przytłumić mógł.

Podobny zaś obrót rzeczy nie byłby bez wpływu na zewnętrzną politykę Francyi, zmuszając rządy cesarskie do usłuchania prawdziwego głosu kraju, który dotąd zagłuszyć zdołały. Dla tego obrót sprawy wyborów pilnem okiem śledzić nam wypada, od niego bowiem dalsze postępowanie Francyi w wiszących kwestyach europejskich po wielkiej części zależeć będzie.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 25. maja. Jego Excelencya c. k. Namiestnik Galicyi Fml. hrabia *Mensdorff-Pouilly* odjechał przedwczoraj wieczór do Wiednia.

Kraków, 23. maja. *(Doniesienia z Krakowa.) Krak. Ztg.* pisze: Gazeta narodowa podaje w nr. 81. korespondencyę z Krakowa, w której zachowanie się jednego z urzędników policyi i straży cywilnej podczas rewizyi pewnego domu przedstawione jest w sposób nienawistny, i w której zarazem nadmieniono, że podczas tej rewizyi zabranym został czy też zginął złoty medal. Urzędnik i strażnicy policyjni zanieśli już z tego powodu skargę do sądu przeciw *Gazecie narodowej*.

Wczoraj po południu znowu po czterotygodniowym spokoju, pobito przy ulicy szewskiej nieznajomego, którego wzięto za szpiega rosyjskiego. Nadszedł spiesznie patrol, wziął znieważonego w opiekę, i aresztował zecera, który był przywódzcą ekscesu.

Wczoraj odstawiono tu z Ulanowa i Rzeszowa 5 powstańców, którzy schronili się na terytoryum austryackie.

15 powstańców przeznaczonych do internowania wysłano dziś zrana do Ołomuńca.

Na granicy Rozwadowa przytrzymano i skonfiskowano temi dniami 6 cetnarów prochu.

W Tarnowie przytrzymano d. 21. wieczorem jednego z głównych członków stronnictwa ruchu, który zajmował się werbowaniem, i wraz z wszystkiemi papierami, które przy nim znaleziono, odstawiono go do tutejszej komendy twierdzy.

Wiedeń, 24. maja. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaś. Pan wyjechał wczoraj zrana na krótki czas do Styryi. — Deputacyi krainskiej, która miała zaszczyt dnia 15go b. m. doręczyć Najjaś. Panu prośby swoje, odpowiedział Jego Ces. Mość — jak donosi teraz *Laib. Ztg.* — temi słowy: „Miło mi przyjmować deputacyę sejmu kraińskiego i przy tej sposobności wyrazić jej zupełne uznanie pożytecznej czynności tego sejmu. Doręczone Mi prośby każę wziąć pod ścisłą rozwagę i decyzyę.“ — Arcyksiążęta *Wilhelm, Leopold, Karol Ludwik, Ferdynand d'Este* i książę *Modenski* udali się wczoraj zrana na ćwiczenia strzeleckie na Steinfeld pod Wiener-Neustad. — Z Ebenzweier nadszedł następujący telegram o stanie zdrowia Arcyksięcia *Maxymiliana d'Este*: „23. maja, 7. godzina zrana: W ciągu dnia wczorajszego stan spokojny; od godziny 9 wieczorem do 2giej zrana dość stały sen; za przebudzeniem cię symptomy astmatyczne. które około godziny 4tej uśmierzyły się.“

Rozgłoszonej w peszteńskim dzienniku *Hon* pogłosce, jakoby siedmiogrodzki kanclerz nadworny hrabia *Nadasdy* podał się do dymisyi, zaprzeczono już z urzędowej strony, przyznając jednak przy tem, że hrabia Nadasdy cierpi na bolesną słabość oczu.

Austryaccy podróżni na statku „Ameryka“, kazali wybrać z wili, w której mieszkała Jej Mość Cesarzowa w Korfu, najpiękniejsze kwiaty i stosownie zapakować, ażeby je w świeżym jeszcze stanie ofiarować najdostojniejszej Monarchini.

Francya.

Paryż, 19. maja. *(Różne wiadomości.) Monitor* donosi, iż Książę Napoleon i Księżna Klotylda przybyli do Alexandryi dnia 8. b. m. i z wszelkiemi honorami przyjęci zostali. Książę odwiedził wicekróla nazajutrz po swojem przybyciu, wicekról zaś tego samego dnia wizytę oddał.

Król Ferdynand portugalski, ojciec panującego króla, przybył do Paryża, książę Brabantu opuścił Lizbonę i oczekiwany jest w Bordoaux.

Artykuł wstępny przez sekretarza dziennika *La France* podpisany, dowodzi, iż zajęcie miejsca w izbie deputowanych przez pp. Thiersa i Beryera, „tych dwóch atletów krasomowstwa“ dla rządu cesarskiego nie będzie wcale niebezpiecznem.

Dwór cesarski wyjechać ma dnia 6. czerwca do Fontainebleau cesarz więc nie opuści Paryża przed wyborami. Bal, który miał być w apartamentach cesarzowej w dniu 11. b. m. odroczony został do tygodnia z powodu słabości Jej Cesarskiej Mości, która onegdaj pierwszy raz w zakrytym powozie wyjeżdżała.

Sprawa wyborów najmocniej teraz całą Francyę zajmuje. Orleaniści a po części i legitymiści, którzy dawniej wstrzymywali się od wszelkiego udziału w wyborach, nie chcąc złożyć przysięgi na wierność cesarzowi i konstytucyi, teraz w kilku miejscach występują jako kandydaci na deputowanych do ciała prawodawczego. Wybory pp. Thiers i Dufaure, orleanistów, tudzież p. Berryer, legitymisty, zdają się zapewnione. Tylko zajęci republikanie postanowili wstrzymać się od wszelkiego udziału w wyborach; jeden z koryfeuszów tego stronnictwa, p. Etienno Arago, kazał porozlepiać plakaty z wezwaniem, ażeby składaniem próżnych ceduł wyborczych zaprotestować przeciw obecnemu porządkowi rzeczy.

P. Ernest Baroche, syn prezesa rady stanu wystąpił jako kandydat rządowy w Wersalu, rząd zaś wyparł się jego kandydatury, popierając wybór jenerała Mellizet. Pan E. Baroche tem bardziej dotknięty został tem wyparciem się jego, iż prefekt z rozkazu ministra spraw wewnętrznych, korespondencyę całą w tym względzie prowadzoną, w dziennikach ogłosił. Wiadomo, iż pan Ernest Baroche wplątany był w proces Miresa i zrezygnować musiał z posady w ministeryum handlu zajmowanej. Ojciec jego tak mocno uczuł afront synowi wyrządzony, że mocno na zdrowiu zapadł. Mówią, iż zrezygnować ma z swej posady, prezesa rady stanu, na którejby go zastąpił p. Magne, dawniej minister bez teki, usunięty z powodu nieporozumienia z ministrem skarbu, p. Fouldem.

Prócz p. Thiersa, który występuje jako kandydat na deputowanego w Paryżu, mówią też o p. Berryer, który podobnież wystąpić ma w Marsylii a p. Dufaure w Rochefort. Agitacya wyborcza i wyprawa mexykańska głównie teraz umysły zajmują i sprawę polską zupełnie przygłuszyły.

Pays zapewnia, iż Król duński dopiero w miesiącu czerwcu da odpowiedź deputacyi greckiej, która przybyła do Kopenhagi dla ofiarowania mu korony greckiej. Tymczasem położenie rzeczy w Atenach z każdym dniem coraz się pogorsza; anarchia zupełna, bezkarość wojska i częste jego wybryki są na porządku dziennym, tak iż dla przywrócenia porządku Grecya przez obce wojska zajętą zostanie.

Włochy.

Rzym, 18. maja. *(Różne wiadomości.)* Ojciec święty odbywa podróż swoją w prowincyach południowych, w śród ciągłego zapału ludu, objawiającego się dla jego osoby. Dzienniki francuskie zapewniają, że wieści o ustąpienia kardynała Antonellego z posady sekretarza stanu, zupełnie są mylne, i na żadną wiarę nie zasługują.

Minister piemoncki Peruzzi, powiedział w ostatnich rozprawach izby deputowanych nad smutnem położeniem Włoch południowych, iż wszystko szłoby daleko lepiej, gdyby tylko jedność Włoch była dokonaną, a Rzym był stolicą Włoch. *La France* zapewnia, iż po rozważnem studiowaniu mowy p. Peruzzego, nie można znaleść żadnej pewnej i stałej przyczyny, przemawiającej za tem, iż Rzym do szczęścia Włoch koniecznie jest potrzebnym, (snać redakcya dziennika *la France* twardą bardzo ma głowę i ciasne pojęcie. P. R.) W ogóle mowa p. Peruzzi robi takie wrażenie, iż powiedzieć o niej można, że Włochy w niczem się nie odmieniły i tylko o jedną mowę stały się bogatsze.

Dziennik mazzinistowski *Unità italiana* donosi, iż subskrybcya przez Mazziniego i Garibaldego z wielką ostentacyą po 1 franku dla Polski ogłoszona, nic więcej jak 1629 franków przyniosła.

Donau Ztg. donosi z Neapolu, iż wiadomość przez dziennik jeden niemiecki podana, jakoby po godzinie 8mej wieczorem nikt z domu wyjść nie śmiał, jest zmyślona. W Neapolu ulice najbardziej są ożywione o godzinie 11tej w nocy, a w ogóle porządek teraz tak w Neapolu jak i w innych miastach daleko jest większy jak dawniej; żebractwo, które dawniej ulice zalegało, prawie zupełnie ustało.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 22. maja. *(Buletyny urzędowe.) Dz. Pow.* donosi: W dniu 5. (17.) maja, 2 kompanie pułku Żmudzkiego i 4ry pułku Połockiego, pobiły w okolicach Rawy bandę poprzednio już porażoną w dniu 2. (14.) i 3. (15.) maja. w powiecie Gostyńskim, która połączywszy się z bandą tworzącą się nad rzeką Bzurą, i przeszedłszy po za drogę żelazną w okolicy Łowicza, ciągnęła ku południowi.

W dniu 6. (18.) maja, jenerał-major Meller-Zakamelski, pobił bandę Drewnowskiego w okolicach Warki. — Ujęto z niej 182 buntowników. Dotychczas nie nadesłano szczegółowego raportu.

(Wiadomości bieżące.) Potyczkę stoczoną w powiecie poniewiezkim uważają jako obfitą w skutki, i twierdzą, że jeżli przez nią powstanie na Żmudzi nie zostało stłumione, to przynajmniej osłabione. Godna uwagi, że po tej potyczce chłopi kurlandzcy bronili rozprószonym powstańcom wstępu do Kurlandyi; tłumnie stanęli na granicy uzbrojeni w widły, cepy, kije itd. W innych także miejscach chłopi okazują się przychylnymi dla rządu; w guberni mińskiej napadli nawet na oddział powstańców i rozprószyli go, przyczem kilku chłopów padło i kilku zostało zranionych.

Jak donoszą do *N. Pr. Ztg.* z Warszawy, przybywają ciągle świeże wojska do Królestwa, a jeżeli powstanie nie skończy się wkrótce, a teraźniejsze stosunki potrwają jeszcze jakiś czas, kraj nieszczęśliwy będzie przedstawiał bardzo smutny obraz. Oprócz okropności wojny dotkliwie uczuć się daje w kraju doraźna sprawiedliwość komitetu tajnego, i przeraża umysły jeszcze bardziej jak otwarta walka, bo przeciw temu sądowi nie masz ochrony, i nikt nigdzie nie jest przed nim bezpieczny.

Po upływie terminu amnestyi stan rzeczy jest taki sam jak przedtem. W Warszawie wszystko po dawnemu, tylko nocne patrole bywają silniejsze.

Część prasy paryskiej, mianowicie *Pays* i *Patrie* zajmują się ciągle jeszcze projektem zawieszenia broni pomiędzy Rosyą a powstańcami polskimi, chociaż łatwo spodziewać się można, że rząd rosyjski odrzuciłby bezwarunkowo wszelkie propozycye w tym względzie. Ci, którzy to przewidują mówią znowu o drodze pośredniej na którejby między Rosyą a Polską można było wyjednać zawieszenie kroków nieprzyjacielskich na czas rozpraw dyplomatycznych.

(Wiadomości z widowni powstania.) Jak donoszą *Jener. Kor.* z Królestwa Polskiego, ma się znajdować liczny oddział powstańców w okolicy Łysej Góry, Krzyżyków, Olchowcza i Blich; terytoryum, które zajmuje ten oddział, ma być bagniste i prawie niedostępne. Wojsko rosyjskie w sile 3000 ludzi stoi w Borowcu i w Osusze. Z poruszeń jego można wnosić, że ma zamiar obsaczyć powstańców i odeprzeć od granicy w głąb kraju.

(Rozporządzenia rządowe.) Najnowszy *Dziennik Powsz.* z 22go b. m. ogłasza rozporządzenie rządowe względem zaprowadzenia policyi wiejskiej, a oraz rozkaz do cywilnych gubernatorów, ażeby skutkiem przytłumionego częściowo powstania usuwano wszystkich urzędników, którzy brali udział w zaburzeniach, zastępując ich godniejszemi zaufania. (Obadwa te rozporządzenia podamy w całości w następnych numerach.) Prócz tego ogłasza ten sam *Dzien. Powsz.* następujące rozporządzenie rady administracyjnej Królestwa względem delegacyi czynszowych:

Rada administracyjna Królestwa.

Zważywszy:

że jak doświadczenie wskazało w niektórych powiatach, czynność oczynszowania z urzędu, przez władze prawem z dnia 24. maja (5. czerwca) 1862 r. ustanowione, może być zatamowaną nie tylko z powodów w postanowieniu rady administracyjnej z dnia 11. (23.) grudnia r. z. przytoczonych, ale nadto w skutek podania się do uwolnienia lub rozmyślnej nieczynności wszystkich lub większej części członków delegacyę czynszową zwyczajną składających — przeto w uzupełnieniu powyż cytowanego postanowienia i z mocy art. 2 Najwyższego z dnia 24. maja (5. czerwca) 1862 r. ukazu,— na przedstawienie komisyi rządowej sprawiedliwości, postanowiła i stanowi:

Art. I. W razie uznania przez radę administracyjną, na przedstawienie komisyi rządowej spraw wewnętrznych, iż w którymkolwiek powiecie delegacya czynszowa przez radę powiatową, w myśl prawa o oczynszowaniu z d. 24. maja (5. czerwca) 1862 r. ustanowiona, powierzonej jej czynności wykonywać nie będzie mogła, bądź z powodu rozmyślnej nieczynności członków, bądź w skutek podania się wszystkich lub większej części do uwolnienia, w każdym takim wypadku czynność oczynszowania z urzędu, powierzoną będzie delegacyi czynszowej zastępczej, której skład, czas trwania i zakres działalności oznaczonemi są w postanowieniu rady administracyjnej z dnia 11. (23.) grudnia 1862 roku.

Art. II. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku praw zamieszczonem być ma, komisyi rządowej spraw wewnętrznych poleca.

Działo się w Warszawie dnia 30. kwietnia (12. maja) 1863 r.

Wielki Książę, Namiestnik

(podpisano) *Konstanty.*

Rosya.

(Doniesienia o powstaniu.) Od granicy polskiej donoszą do *Jener. Kor.*: Według ostatnich wiadomości powstańcy usiłują koncentrować się w głębi kraju, a mianowicie na Ukrainie i w wschodniej części Wołynia. W okolicy Połonnego niedaleko Lubaru, obiedwie strony nagromadziły znaczniejsze siły, tu więc zapewne najprzód przyjdzie do potyczki. Nie potwierdza się wiadomość, że powstańcy obsadzili Druzkopol i Horochów. Obiega pogłoska, że powstali także kozacy nad Donem. Wiadomość ta, gdyby się potwierdziła, byłaby wielce ważną, bo dońscy kozacy są bardzo waleczni, chociaż chciwi łupu i zuchwali; nie są to ci sami, którzy teraz w Polsce dopuszczają się największych okrucieństw, bo ci składają się z samych zbiegów pochodzących z rozmaitych stron Rosyi, a nawet przez Rosyan najmniej są cenieni w całem wojsku. Pewną bo nawet przez źródła rosyjskie potwierdzoną jest wiadomość, że nad brzegami Berezyny, koło Mińska, Bobruska, Borytowa i Ihumenia znacznie powiększa się powstanie. Jeden z oddziałów powstańczych miał w mieście Jeziorach zabrać 60 karabinów, nieco amunicyi i 500 rubli.

(Wypadki powstania w zachodnich prowincyach.) Podług wiarogodnych wiadomości, jakie otrzymaliśmy od granicy **Podola** rosyjskiego, pokazały się dnia 9. b. m. w gubernii kijowskiej nietylko w mieście Kijowie, ale także w obwodzie berdyczowskim mianowicie w Wasylkowie, Skwirze, Teraszczy i Radomyślu oddziały powstańców. W Kijowie pojmano 9. b. m. 40stu zbrojnych powstańców. We wszystkich miejscach gubernii kijowskiej i żytomirskiej, gdziekolwiek weszli powstańcy, ogłaszali oni rewolucyjne odezwy, przyrzekając zupełną wolność włościanom, którzy jednak niesłuchali wcale tych proklamacyi i wszędzie trzymają z rządem cesarskim. W wyżspomnionych miejscach gubernii kijowskiej przytrzymano mianowicie pod Skwirą 60, a dalej pod Taraszczem 150 zbrojnych powstańców i odstawiono ich do Kijowa. Później pojmano znowu w Kijowie podług dalszych wiadomości autentycznych 63 powstańców, a 11 innych zabito. W Radomyślu (w gubernii kijowskiej) znajdują się powstańcy w lasach i usiłują wtargnąć do obwodu Owruckiego. We wsi ces. rosyjskiego jenerała-adjutanta hrabiego Rzewuskiego, w Pohrebyszczu zniszczony został całkowicie pałac ze znajdującym się w nim mieniem hrabiego.

Kronika.

(Rada miejska.) Ze względu, że projekt organizacyi straży ogniowej i straży miejskiej już kilkakrotnie daremnie zapisany na porządku dziennym, w interesie bezpieczeństwa publicznego wymaga rychłego załatwienia, — niemniej też przez wzgląd na prośby stron oczekujących decyzyi Rady miejskiej w sprawach na porządku dziennym ostatniego posiedzenia z dn. 21. b. m. zamieszczonych, a pod obrady na tem posiedzeniu niewziętych, zapowiedziane zostało na dziś wieczór posiedzenie nadzwyczajne rady miejskiej. We czwartek dnia 2[illegible]. b. m. odbędzie się zwyczajne posiedzenie.

(Stan zarazy na bydło.) W lwowskim okręgu administracyjnym zaraza na bydło w pierwszej połowie maja nigdzie nie wybuchła na nowo, a nadto wygasła według wykazów urzędowych w 7 miejscach jako to: w Konstancyi w obwodzie czortkowskim, w Petrykowie i Dołżance w Tarnopolskim, w Rożniatowie w Stryjskim, w Zamościach, w Gajach starobrodzkich i Glinianach w obwodzie Złoczowskim.

Zaraza więc zmniejszała się ciągle w tym peryodzie, a według wykazów istnieje już tylko w 5 miejscach, z których po 2 przypada na obwody Czortkowski i Złoczowski, 1 na Brzeżański, ale w żadnem z tych nie ma już bydła dotkniętego zarazą.

(Pożary.) W obwodzie przemyskim zdarzyły się jednego dnia, t. j. 13. b. m. w jednym i tym samym powiecie Niżankowieckim dwa pożary. Pierwszy z nich wszczął się dnia tego po południu z nieostrożności w Horysławicach w domu włościanina Hryńka P. i zniszczył dwa domy włościańskie z budynkami gospodarskiemi. Zaś w drugiem miejscu, w Sadkowicach powstał ogień w nocy, i zgorzały sześciu włościanom budynki mieszkalne i gospodarskie, a trzem tylko budynki gospodarskie. Przyczyna tego pożaru jest dotąd niewiadoma.

(Gmina Potoczek) w obwodzie kołomyjskim, obchodziła 15. b. m. z wielką uroczystością rocznicę zniesienia pańszczyzny w roku 1848. Po uroczystem nabożeństwie kościelnem nastąpił po południu festyn z muzyką i tańcami, przy czem odśpiewano kilkakrotnie „Mnohaja lita" na cześć Jego ces. Mości i najwyższego domu cesarskiego.

Najświeższa poczta.

Od granicy obwodu Rzeszowskiego donoszą nam, że oddział powstańców w sile 150 do 200 ludzi pod dowództwem Lelewela idąc z Biszczy pojawił się około Potoka i dnia 23. b. m. o godzinie 7ej wieczór poszedł dalej ku Lipinom.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Husiatyn, 25go maja. Według dotychczasowych wiadomości panuje w Kamieńcu Podolskim, równie jak w całym okręgu tamtejszym zupełny spokój.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: **„Mamsell Uebermuth"**, krotochwila w 1 akcie, **„Der Kurmärker und die Picarde"**, dramat ze spiewami i tańcami w 1 akcie, pomiędzy temi **Das solo Lustspiel.**

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. maja.

Hotel George: PP. Jędrzejowicz Stan., z Felsztyna. — Górski Sew., z Załościa. — Hr. Ostroróg Wład., z Lublina. — Pietraszkiewicz Piotr, z Warszawy. — Szymanowski Wład., z Słociny. — Hr. Dunin Łabeński Wiktor, z Podola. — Radziejowski Edw., z Ditkowiec. — Łempicki Karol, z Polski — Hr. Husarzewski Józef, z Wiednia. — Hr. Sierakowscy Adam i Alf., z Polski.

Hotel europejski: Znamierowski Stan., c. k. notaryusz, z Sokala.

Hotel angielski: Hr. Lanckoroński Teod., z Poddubia.

Nr. $458\frac{1}{4}$: Sadowski Michał, z Krakowa.

Nr. $512\frac{4}{4}$: Gołaszewski Jakób, z Krzywego.

Nr. $91\frac{4}{4}$: Slaski Wład., z Rzeplina.

Nr. $629\frac{2}{4}$: Wydźga Stan., z Polski.

Dnia 24. maja.

Hotel George: PP. Rulikowski Stan., z Szychowic. — Sozański Cel., z Kornałowic. — Jaworski Alex., z Pakoszówki.

Hotel europejski: Baroni Jan, c. k. porucznik, z Słowity. — Chądzyński Ign., z Korczyna. — Smoleński Józef, z Nigowiec.

Hotel mołdawski: Scholz Michał, c. k. podpor., z Pesztu. — Lacesko Jerzy, z Jas. — Słabkowski Leon, adwokat, z Czernicwiec. — Osmulski Wł., z Góry.

Zajazd Kulina: Krokowski Alex., z Podola.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. maja.

PP. Kolbensteiner Wil., c. k. sekr. minister., do Stryja. — Croise Lud., do Koszelowa. — Waśkiewicz Teod., do Biłki. — Drohojewski Józef, do Balic. — Wiśniewski Tad., do Krystynopola. — Komarnicki Bol., do Sassowa. — Hohendorf Eust., do Baru. — Niezabitowski Włodz., do Uhercec. — Bokiewicz Konst., do Sądowej Wiszni. — Lencewicz Erazm, do Sulimowa. — Koszowscy Antoni i Sew., do Krowicy. — Godzęba Wysocki Flor., do Hrehorowa. — Deboli Jędrzej, do Stryja. — Hr. Bobrowski Karol, do Rekliniec. — Czarnomski Wład., do Rosyi. — Makomaski Ant., do Lublina. — Czemerzyński Michał, do Brozdowiec.

Dnia 24. maja.

PP. Towarnicki Wic., do Neledowa. — Doliwa Dobrowolski Piotr, do Kiszenewa. — Pajgert Miecz., do Krzyweńki. — Hr. Tarnowski Stan., do Sniatynka. — Bocheński Rom., do Wierzyżan. — Turański Marcin, do Tarnopola. — Wierzchowski Jul., do Rowiczyzny. — Pietraszkiewicz Piotr, do Warszawy. — Łempicki Karol, do Polski. — Zaleski Jul., do Kissingen. — Szymanowski Wład., do Słociny. — Hr. Husarzewski Józef, do Wiednia. — Hr. Sierakowscy Adam i Alfons, do Poznania. — Leduchowski Gust., do Wołoczysk. — Gurski Jan, do Korobuża.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. i 24. maja. 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	324.87	+ 11.2	83.5	półn.-zach.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324.51	+ 17.6	49 2	zachodni	„	„
10.god.wiecz.	324.05	+ 14.0	70 9	półn.-zach.	„	„
7. god. zrana	322.85	+ 13.4	71.4	południowy	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	322.24	+ 21.6	47.5	polud.-zach.	„	„
10.god.wiecz.	321 62	+ 16.4	61.2	południowy	„	„

Kurs lwowski.

Dnia 23. maja.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	$21\frac{1}{2}$	5	27
Dukat cesarski	„ „	5	23	5	29
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	$2\frac{1}{2}$	9	15
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	73	1	76
Talar pruski	„ „	1	64	1	$66\frac{1}{2}$
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	75	75	76	38
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	79	50	80	25
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	38	75	15
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	63	81	38
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		200	—	203	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 23. maja.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	76	40
5% pożyczka narodowa	81	—
Akcye banku wiedeńskiego	797	—
„ „ kredytowego	193	10
Londyn, 10 funtów szterlingów	110	90
Dukat pojedyńczy	5	29
Srebro	110	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23. maja.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	72.15	72.25
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	95.50	95.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81.—	81.10
od kwiet. do paźd. po 5%	80.90	81.—
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	76.35	76.50
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	76.35	76.50
dtto. po $4\frac{1}{2}$%	68.75	69.—
dtto. „ 4%	60.50	60.75
dtto. „ 3%	45.50	46.—
dtto. „ $2\frac{1}{2}$%	37.75	39.—
dtto. „ 1%	15.10	15.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	153.25	153.75
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	150.—	150.50
Przez. do wyl. z r. 1854	95.—	95.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	98.40	98.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	98.90	99.10
Renty Como po 42 lir. aust.	16.75	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	72.—	72.50
„ „ „ $4\frac{1}{2}$%	68.25	68.75
„ „ „ 4%	60.—	60.50
„ „ „ $3\frac{1}{2}$%	52.50	53.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ „ $2\frac{1}{2}$%	58.—	—.—
„ „ „ $2\frac{1}{4}$%	51.—	—.—
„ „ „ 2%	46.50	—.—
„ „ „ $1\frac{3}{4}$%	39.50	—.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	72.—	72.50
„ „ „ $4\frac{1}{2}$%	68.25	68.75
„ „ „ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.50	88.50
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	89.50	90.50
Morawii	88.—	89.—
Szląska	87.50	88.50
Styryi	87.—	87.50
Tyrolu	89.50	90.—
Kar., Krainy i Wyb.	85.50	88.—
Węgier	76.75	77.25

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	75.25	76.—
Kroacyi i Sławonii	75.25	75.75
Galicyi	74.50	74.90
Siedmiogrodu	73.75	74.25
Bukowina	73.50	74.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	73.75	74.25
Lomb. wen. poż. z r. 1859	—.—	92.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ „ 4%	60.—	60.50
Dług Salcburga „ $3\frac{1}{2}$%	—.—	—.—
„ „ 3%	60.—	60.50
Dług Krainy „ $2\frac{1}{2}$%	—.—	—.—
„ „ 2%	30.—	31.—
„ „ $1\frac{3}{4}$%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.—	—.—
„ $2\frac{1}{2}$% „ 100 „	19.—	20.—
„ $2\frac{1}{4}$% „ 100 „	17.—	—.—
„ 2% „ 100 „	15.—	—.—
„ $1\frac{3}{4}$% „ 100 „	12.—	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	796.—	798.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	193.—	193.20
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	630.—	632.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1712.—	1714.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	215.—	215.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	152.25	152.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	130.—	130.25
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	254.—	255.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	193.50	194.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	42.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	99.—	100.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	690.—	692.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	240.—	—.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	171.—	174.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	437.—	438.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	237.—	239.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	394.—	398.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	395.—	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	240.—	250.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	162.25	162.75

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	104.70	104.90
10let. „ 1857 po 5%	101.75	102.—
przeznaczone do los. po 5%	92.—	92.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.—	88.25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.75	76.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.25	96.75
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	94.—	94.25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	89.80	90.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	122.—	123.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116.25	116.75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.25	91.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	—.—	88.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	81.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	93.—	94.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	92.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.—	96.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	78.—	78.50
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000 fr.)	—.—	—.—

6. Losy.

	pien.	towar. (za sztukę.)
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	134.30	134.60
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	96.75	97.25
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	121.50	122.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.50	53.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.—	36.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	96.50	97.—
Salma „ 40 „ „	37.75	38.25
Palfiego „ 40 „ „	36.75	37.25
Clarego „ 40 „ „	35.25	35.75
St. Genois „ 40 „ „	37.—	37.25
Windischgrätza 20 zł. „	21.—	21.50
Waldsteina 20 „	23.—	23.50
Keglevicha 10 „	14.50	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	93.90	94.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	93.90	94.—
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	83.—	83.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	110.90	110.90
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	43.90	44.—
Paryż za 100 fr.	44.—	44.10
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.29	5.30
dtto. pełnej wagi	5.29	5.30
Korona	15.30	15.35
20frankówka	8.89	8.91
Rosyjski imperyał	9.11	9.13
Talar związkowy	$1.65\frac{1}{2}$	$1.66\frac{1}{2}$
Srebro	110.25	110.75
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50c

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.